

## **Dziedziczenie praw autorskich i pokrewnych (non omnis moriar v. mortis causa)**

### **1. Wstęp**

Tematem tego artykułu jest nie tylko dziedziczenie praw autorskich i pokrewnych, ale i wykonywanie ich po śmierci twórcy, które to instytucje nie są tożsamymi.

Jak już zostało to w tym cyklu kilkakrotnie zasygnalizowane, na treść uprawnień autorskich składają się: a) osobiste prawa autorskie i b) majątkowe prawa autorskie. W przypadku praw pokrewnych tylko artyści wykonawcy zostali uposażeni w prawa osobiste. Pozostałe kategorie praw pokrewnych<sup>1</sup> (prawa: producentów fonogramów, producentów wideogramów, stacji radiowych i telewizyjnych oraz prawa wydawców do pierwszych wydań, do wydań naukowych i krytycznych) mają wyłącznie charakter praw majątkowych<sup>2</sup>, podobnie jak prawo producenta bazy danych<sup>3</sup>.

Autorskie prawa majątkowe i prawa majątkowe pokrewne podlegają co do zasady dziedziczeniu<sup>4</sup> (na zasadach ogólnych, o wyjątkach – modyfikacjach zawartych w pr. aut. będzie mowa poniżej). Zasada dotycząca dziedziczenia autorskich praw majątkowych została potwierdzona w pr. aut. Zgodnie z art. 41 ust. 1 pr. aut.<sup>5</sup>, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej:

- 1) autorskie prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby w drodze dziedziczenia lub na podstawie umowy;
- 2) nabywca autorskich praw majątkowych może przenieść je na inne osoby, chyba że umowa stanowi inaczej.

---

\* Dr prawa, Katedra Prawa Własności Intelektualnej, Wydział Prawa i Administracji UJ.

<sup>1</sup> Por. art. 94-99<sup>6</sup> pr. aut.

<sup>2</sup> Por. S. Stanisławska [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, M. Bukowski, D. Flisak (red.), Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, S. Stanisławska-Kloc, T. Targosz, Warszawa 2015, s. 1232.

<sup>3</sup> Por. art. 6 ustawy z dn. 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych; Dz. U. z 2001, nr 128, poz. 1402 ze zm.

<sup>4</sup> Tak wskazano też np. w wyroku SA w Warszawie z 8 lipca 2016 r., sygn. akt I ACa 1432/15.

<sup>5</sup> Przepis ten ma odpowiednio zastosowanie do majątkowych praw do artystycznego wykonania (por. art. 92 pr. aut.). Mimo braku odesłania do stosowania tego przepisu do pozostałych praw pokrewnych, nie ma wątpliwości, iż majątkowe prawa pokrewne też podlegają dziedziczeniu zgodnie z art. 922 k.c.

Przyjmuje się, że spadkodawca nie może wyłączyć zbywalności stanowiących jego majątek autorskich praw majątkowych<sup>6</sup>.

Natomiast szczególny jest status praw autorskich osobistych po śmierci twórcy, a wynika on z tego, że prawa te w polskim systemie prawnym są nieograniczone w czasie. Mają na celu realizację idei wyrażonej w słynnej sentencji Horacego: „*non omnis moriar*”<sup>7</sup>. Nie mniej jednak trzeba mieć na uwadze, że nie wszystkie jednak akty prawne przewidują takie rozwiązanie – w niektórych systemach autorskie prawa osobiste wygasają wraz z wygaśnięciem praw majątkowych. Autorskie prawa majątkowe oraz pokrewne, które należą do majątku osoby prawnej, podlegają sukcesji, wchodzą w skład masy upadłościowej<sup>7</sup>.

Niewątpliwie coraz większe jest znaczenie ekonomiczne (gospodarcze) instytucji dziedziczenia praw autorskich (i pokrewnych), jak i społeczna świadomość zarówno czasu (długiego) trwania tych praw po śmierci twórcy, ich podlegania dziedziczeniu<sup>8</sup>. Prawa autorskie, jak i pokrewne mają wymierną (choć czasem trudną do wyceny) wartość. Także coraz częściej informacje dotyczące dziedziczenia tych praw są ujawniane w prasie, są przedmiotem opracowań prawniczych. Dotyczyło to na przykład naszych noblistów: Wisławy Szymborskiej<sup>9</sup> czy Czesława Miłosza<sup>10</sup>. Szczególne zainteresowanie wzbudziły kwestie dziedziczenia praw autorskich do

---

<sup>6</sup> Tak T. Targosz (w: ) *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, op. cit., s. 623.

<sup>7</sup> Szczegółowo por. praca zbiorowa pod redakcją M. Załuckiego, *Własność intelektualna w prawie upadłościowym i naprawczym*, Warszawa 2012 r.

<sup>8</sup> Związane jest to z działaniami podejmowanymi przez korporacje prawnicze, prowadzeniem rejestru notarialnego (spadkowego oraz testamentów) przez Krajową Radę Notarialną, organizowaniem akcji społecznych (np. Międzynarodowy Tydzień Pisania Testamentów – zorganizowanej przez Fundację Otwarte Forum; <http://www.napisztestament.org.pl/o-nas/o-kampanii-napisz-testament/#txt>), czy nawet coraz częstszym umieszczaniem informacji o możliwości uwzględnienia danej instytucji w testamencie, jak to uczynił Ośrodek Karta; [https://karta.org.pl/Osrodek\\_KARTA\\_/Uwzględnij\\_KARTE\\_w\\_testamencie/698](https://karta.org.pl/Osrodek_KARTA_/Uwzględnij_KARTE_w_testamencie/698) (dostęp: 6.09.2018 r.). Jak wskazywał P. Ślęzak, dziedziczenie praw autorskich jest jednym z czynników promujących twórczość. *Dziedziczenie praw majątkowych w świetle polskiego prawa autorskiego*, „Rejent” 2007, nr 1, s. 94.

<sup>9</sup> Por. np. M. I. Niemczyńska, *Testament Szymborskiej odczytany. Postanie fundacja*, „Gazeta Wyborcza” 29 lutego 2012 r., [http://wyborcza.pl/1,75410,11257490,Testament\\_Szymborskiej\\_odczytany\\_Powstanie\\_fundacja.html?disableRedirects=true](http://wyborcza.pl/1,75410,11257490,Testament_Szymborskiej_odczytany_Powstanie_fundacja.html?disableRedirects=true); wiele portali internetowych podawało informację dotyczącą otwarcia testamentu por. np. <https://www.rmfm24.pl/kultura/news-znamy-ostatnia-wole-wislawy-szymborskiej-testament-poetki-zo,nId,436508> (dostęp 6.09. 2018 r.).

<sup>10</sup> Por. M. Kaleta, *Nabycie spadku przez trust w polskim prawie spadkowym. Studium przypadku na podstawie testamentu Czesława Miłosza*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2017, rok XXVI, nr 2, s. 363–398.

utworów Pawła Jasienicy (w kontekście podjętego podstępowania w sprawie uznania jego drugiej żony za niegodną dziedziczenia<sup>11</sup>), czy ustalenia spadkobiercy Janusza Korczaka (z uwagi na problemy z ustaleniem daty śmierci autora, prowadzeniem postępowania o uznaniu za zmarłego w 1954 r. oraz 2015 r.<sup>12</sup>); problematyka dziedziczenia praw autorskich bywa wzmiankowana w periodykach społecznych<sup>13</sup>.

Stosunkowo długi czas trwania autorskich praw majątkowych po śmierci twórcy (70 lat), obejmujący zatem czasem nawet trzy pokolenia spadkobierców, rodzi w praktyce problemy w ustaleniu i dotarciu do nich. Skutkowały one m.in. wyodrębnieniem kategorii utworów osieroconych, i potem wprowadzeniem specjalnej regulacji – nowej<sup>14</sup> postaci dozwolonego użytku (art. 35<sup>5</sup>–35<sup>9</sup> pr. aut.) oraz utworzeniem bazy utworów osieroconych (*orphan works database*) prowadzonej przez EU IPO<sup>15</sup>. Oczywiście nie

<sup>11</sup> J. Balcarczyk, *Czy istnieje potrzeba modyfikacji instytucji prawa spadkowego ze względu na zmianę rzeczywistości społeczno-gospodarczej – na przykładzie przypadku dziedziczenia praw autorskich Pawła Jasienicy*, [w:] *Dziedziczenie własności intelektualnej. Zbiór referatów*, red. M. Załucki, Warszawa 2009, s. 59–75.

<sup>12</sup> Podają daty zakończenia postępowań. Pomimo że w wielu (chyba większości) opracowań biograficznych jako data śmierci J. Korczaka był podawany rok 1942, to we właściwie prawie nieznanym postanowieniu sądowym z 30 listopada 1954 r. ustalono tę datę na rok 1946. Fundacja Nowoczesna Polska wystąpiła w 2012 r. o uchylenie w całości postanowienia Sądu Powiatowego w Lublinie z 30 listopada 1954 r. w sprawie uznania Henryka Goldszmita (posługującego się pseudonimem J. Korczak) za zmarłego z dniem 9 maja 1946 r. (sygnatura akt Ns 2460/53); sprawa do sygn. akt I Ns 700/12, która toczyła się przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód, I Wydział Cywilny. Zakończyła się ona wydaniem w 2015 r. postanowienia, w którym ustalono datę śmierci autora na dzień 7 sierpnia 1942 r., co miało znaczenie dla ustalenia czasu trwania autorskich praw majątkowych. Sprawa ta była szeroko komentowana w mediach, zob.: <https://nowoczesnapolska.org.pl/2015/03/27/sprawa-korzaka/>; <http://prawo.vagla.pl/node/10167>; <http://www.prawoautorskie.gov.pl/pages/posts/sad-ustalil-date-smierci-janusza-korzaka-756.php>; <https://www.rp.pl/artukul/920816-Prawo-autorskie-do-utworow-Korzaka-przedmiotem-sporu.html>; <https://www.rp.pl/artukul/1189428-Prawa-autorskie-a-data-smierci-Janusza-Korzaka.html> (dostęp 6.09.2018 r.) oraz por. też M. Sęczek, *Uwolnić Korczaka? Zagadnienia praw autorskich do spuścizny autora „Króla Maciusia Pierwszego”*, (w:) *Literatura w granicach prawa /XIX-XX w./*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lula, Warszawa 2013, s. 502–516, przy czym ta autorka przygotowywała opracowanie, gdy toczyło się postępowanie sądowe, ale nie było jeszcze jej znane rozstrzygnięcie sądu.

<sup>13</sup> Np. E. Danowska w miesięczniku „Kraków”, kwiecień 2017 r., w artykule pt. Pogrzeb Józefa Kraszewskiego, s. 57, wspomina, iż autor pozostawił testament z 24 marca 1883 r., w którym poza rozporządzeniem dotyczącym praw do willi, ruchomości oraz pamiątek, poczynił te dotyczące praw autorskich.

<sup>14</sup> Stanowiącej implementację Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/28/UE z 25 października 2012 r. w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z utworów osieroconych, OJ L 299, z 27.10.2012.

<sup>15</sup> <https://euiipo.europa.eu/orphanworks/> (dostęp: 6.09.2018 r.).

każdy utwór, w stosunku do którego zrodziły się trudności w ustaleniu podmiotów uprawnionych z tytułu praw autorskich (spadkobierców), może zostać zakwalifikowany jako osierocony w rozumieniu tej regulacji. Tylko niektóre instytucje (naukowe, kulturalne)<sup>16</sup>, i to dopiero po przeprowadzeniu odpowiednich bezskutecznych poszukiwań<sup>17</sup> (oraz po przygotowaniu z nich raportu) mogą nadać utworowi status osierocony i powołać się na tę postać dozwolonego użytku. W pozostałych przypadkach faktycznie „osieroconych” utworów albo nie będą one wykorzystywane z obawy na ryzyko odpowiedzialności z tytułu naruszenia praw autorskich, albo jeśli będą wykorzystywane, to z wliczeniem tego ryzyka do kosztów prowadzenia działalności. Zamieszczane niekiedy informacje wydawców, iż dołożyli staranności w celu dotarcia do autorów lub ich spadkobierców (których nie udało się jednak odnaleźć), nie zwalniają z odpowiedzialności wobec później odnalezionych uprawnionych z tytułu praw autorskich<sup>18</sup>.

Spora grupa potencjalnych użytkowników utworów, których twórcy zmarli przed wielu laty, będzie musiała w praktyce uporać się z trudnymi poszukiwaniami spadkobierców twórców. Z własnej praktyki mogę stwierdzić, iż nie do rzadkości należą sytuacje, gdy np. autor/autorka zmarł w latach 70., z reguły nie żyje już także jego małżonek (o ile pozostawał w związku małżeńskim), nie żyją także dzieci, a potencjalnych uprawnionych może być kilkoro wnuków (lub jeszcze dalsi krewni), którzy z reguły nie przeprowadzali postępowań sądowych (po rodzicach, dziadkach), nie dysponują żadnym dokumentem potwierdzającym (wykazującym) dziedziczenie autorskich praw majątkowych swojego przodka. Nie są oni często także skłonni prowadzić takie postępowanie sądowe, bo wiąże się to dla nich z podejmowaniem czasochłonnnych, nieco kosztownych działań, poszukiwaniem różnych dokumentów (co najmniej aktów: urodzenia, zgonu, małżeństwa kilku, jeśli nie kilkunastu osób). A gdy to wykorzystanie utworu (np. korespondencji) ma służyć tylko upamiętnieniu twórcy, uprzystępnieniu jego dorobku, nie generuje żadnego (albo prawie żadnego) zysku, to też nie widzą oni sensu prowadzenia takich postępowań. W takich przypadkach rodzi się jednak pytanie o to, na jakich zasadach

---

<sup>16</sup> Szczegółowo wymienia je art. 35<sup>§</sup> ust. 2 pr. aut. i katalog tych podmiotów jest zamknięty.

<sup>17</sup> W ściśle określonych kategoriach źródeł – por. rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 23 października 2015 r. w sprawie wykazu źródeł, których sprawdzenie jest wymagane w ramach starannych poszukiwań uprawnionych do utworów i przedmiotów praw pokrewnych, które mogą być uznane za osierocone, oraz sposobu dokumentowania informacji o wynikach starannych poszukiwań, Dz. U. z 2015, poz. 1823.

<sup>18</sup> Poszukiwania te i oświadczenia mogą mieć znaczenie, jak się wydaje, dla zakresu dochodzonych roszczeń.

wydawca może legalnie skorzystać z takiego utworu, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Na koniec tej części wstępnej chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię. Chodzi mianowicie o nowy wymiar korzystania z praw autorskich dotyczących treści będących utworami, a generowanych przez użytkowników portali (serwisów) społecznościowych, bywalców światów wirtualnych, uczestników gier komputerowych. Także prawa autorskie do tych treści podlegają dziedziczeniu, a twórca-spadkodawca może nimi za dysponować w testamencie. Na choć wzmiankowanie zasługuje problem uregulowania dostępu faktycznego do tych treści po śmierci twórcy, co wiąże się z zadysponowaniem w testamencie hasłami do kont w portalach internetowych<sup>19</sup>. Nie obejmują przedmiotem rozważań funkcjonowania cmentarzy wirtualnych (świadczenia usług cmentarzy wirtualnych<sup>20</sup>), które mogą być oceniane w kontekście wykonywania dobra osobistego w postaci kultu czci osoby zmarłej.

Poza zakresem szczegółowych rozważań pozostawiam istotną kwestię wykonywania praw do wizerunku po śmierci osoby fizycznej i dochodzenia roszczeń związanych z wykorzystaniem wizerunku<sup>21</sup> (art. 83 pr. aut. i 78 pr. aut.) oraz wyrażania zgody na wykorzystanie korespondencji<sup>22</sup> (w tym cyfrowej) kierowanej do niej (82-83 pr. aut.). Przy czym w obydwu tych przypadkach wskazano osobę (osoby), która wykonuje te prawa (wyraża

---

<sup>19</sup> Nie analizuję regulaminów serwisów społecznościowych pod tym kątem. Zwracam tylko uwagę na usługi zarządzania hasłami dostępu w tym na wypadek śmierci („*legacy locker*”), programy takie jak np. „*Last Pass*” czy „*SecureSafe*”, digital assets estate planning, <https://www.everplans.com/articles/digital-estate-planning-how-to-organize-all-your-digital-property-and-assets> (dostęp: 6.09.2018 r.).

<sup>20</sup> Por. <http://www.wirtualnycmentarz.pl/> (dostęp: 6.09. 2018 r.).

<sup>21</sup> Na przykład stosunkowo niedawno szeroko omawianą w mediach, w kontekście budzącego sprzeciw niektórych komentatorów wykorzystania wizerunku Grzegorza Ciechowskiego (lidera grupy Republika) w kampanii reklamowej firmy odzieżowej, na które to wykorzystanie udzieliła zgody druga żona artysty; <https://www.rp.pl/artykul/1142325-Grzegorz-Ciechowski-w-reklamie-Bytomia--Oburzenie-artystow-i-fanow.html>; <https://wpolityce.pl/gwiazdy/214118-wizerunek-grzegorza-ciechowskiego-wykorzystany-w-reklamie-muzycy-republiki-oburzeni> (dostęp 6.09. 2018 r.). Na temat ochrony wizerunku po śmierci osoby por. T. Grzeszak, (w:) *System Prawa Prywanego, Prawo autorskie*, Tom 13, red. J. Barta, Warszawa 2017, s. 774 i nast. oraz w szczeg. s. 829 i nast. Autorka uważa, że prawo decydowania o rozpowszechnianiu wizerunku „wchodzi do spadku, jako prawo dające władzę nad dobrem niematerialnym” (s. 831).

<sup>22</sup> Regulacja ta ma znaczenie z uwagi na coraz częstsze wydawanie korespondencji czego przykładem są te pomiędzy W. Szyborską a Z. Herbertem (*Jacyś złośliwi bogowie zakpili z nas okrutnie*, Kraków 2018) czy S. Kieniewiczem i H. Wereszyckim, (*Korespondencja. Stefan Kieniewicz – Henryk Wereszycki 1947–1990*, Warszawa 2013).

zgode), o ile sam uprawniony (osoba przedstawiona na wizerunku oraz będąca adresatem korespondencji<sup>23</sup>) nie wyraził innej woli. Pamiętać należy, iż ta wola może zostać wyrażona w testamencie lub innym oświadczeniu woli (tak jednostronnym, jak i dwustronnym), dla którego wyżej wymienione przepisy prawa autorskiego nie przewidują konkretnej formy, a zatem może to być także np. forma dokumentowa.

## 2. Dziedziczenie v. wykonywanie autorskich praw osobistych po śmierci twórcy

Od kilkudziesięciu lat toczy się dyskusja dotycząca charakteru i losu autorskich praw osobistych po śmierci twórcy. Zapoczątkowana została przez F. Zolla<sup>24</sup>, S. Grzybowskiego<sup>25</sup>, potem kontynuowana przez W. Serdę<sup>26</sup>, następnie przez J. Bartę i R. Markiewicza<sup>27</sup> oraz E. Wojnicką<sup>28</sup>, a ostatnio przez B. Giesen<sup>29</sup>. W dużym skrócie, uprawnionym na potrzeby niniejszego artykułu, można wskazać trzy stanowiska. Pierwsze, zgodnie z którym prawa te trwają nawet po śmierci twórcy i są wykonywane w zastępstwie nieżyjącego twórcy przez wskazane osoby. Drugie, będące w pewnym sensie „odmianą” pierwszego, że prawa te nie wygasają, ale są to prawa „odpodmiotowane”. Trzecie sprowadza się do przyjęcia, że autorskie prawa osobiste wygasają z chwilą śmierci twórcy, a osoby powołane do ochrony tych praw, wykonują własne prawo podmiotowe. Ostatnio B. Giesen zaproponowała „nowe spojrzenie na zagadnienie dziedziczenia autorskich praw osobistych”. Píše ona: „skoro mogą one odznaczać się wartością majątkową, to w zasadzie nie ma powodów, aby kwestionować fakt ich przejścia z chwilą śmierci twórcy na jego następców prawnych na

---

<sup>23</sup> Zgoda dotyczy wszystkich sytuacji, tj. bez względu na to, czy korespondencja lub wizerunek stanowią utwór. Jeśli stanowią utwór, do których prawa autorskie majątkowe nie wygasły, to wymagane jest jeszcze uzyskanie zgody twórców (lub ich spadkobierców) oraz oznaczenie autorstwa.

<sup>24</sup> F. Zoll, *Tzw. „droit de moral” w dziedzinie prawa autorskiego*, „CPiE” 1929, s. 279 i nast.

<sup>25</sup> S. Grzybowski, *Ochrona osobista stosunku do dzieła po śmierci twórcy*, Kraków 1933.

<sup>26</sup> W. Serda, *Droit moral po śmierci twórcy*, „ZN UJ. PWiOWI” 1978, z. 17, s. 71 i nast.

<sup>27</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa, 2016, s. 128–129.

<sup>28</sup> E. Wojnicka, a potem; E. Wojnicka i B. Giesen (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta; wyd. 1 z 2003, a potem kolejne, wyd. z 2017 r. s. 427, na temat dziedziczenia praw osobistych s. 436–440.

<sup>29</sup> B. Giesen, *Wykonywanie autorskich praw osobistych po śmierci twórcy*, „ZN UJ. PzPWI” 2015, nr 2, s. 30 i nast.

podstawie art. 78 ust. 2-4 u.p.a.p.p. w zw. z art. 922 par. 2 k.c.<sup>30</sup>. Zdaniem autorki art. 78 pr. aut. „ustala odrębne, od tych przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego, reguły przejścia autorskich praw osobistych na następców prawnych zmarłego twórcy”<sup>31</sup>. Nie jestem przekonana do tej koncepcji, która oznaczałaby w pewnych przypadkach, że te prawa osobiste „pojawiłyby się” (o ile twórca nie postanowi inaczej) w majątku osoby /osób wskazanych w art. 78 pr. aut. („małżonek, a w jego braku kolejno: zstępni, rodzice, rodzeństwo, zstępni rodzeństwa”), u każdego w pełni (bo chyba nie w udziałach), a potem „znikałyby” (nie byłyby dziedziczone na zasadach ogólnych), ale byłyby dziedziczone przez kolejne osoby (z kolejnej grupy) wskazane w art. 78 pr. aut. Nie jest moim zamiarem dalsze dogłębne analizowanie tej kwestii – raczej wskażę kilka uwag, które mają znaczenie dla praktyki notarialnej.

Podczas sporządzania testamentu należy zwrócić uwagę testatorowi -twórcy, że może (powinien) wskazać osobę lub osoby, które mają wykonywać jego autorskie prawa osobiste i dochodzić roszczeń z tytułu ich naruszenia<sup>32</sup>. mogą nimi być zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne<sup>33</sup>. W tym drugim przypadku może to być uzasadnione, gdy w testamencie autor ustanawia fundację, która będzie zajmować się ochroną jego spuścizny. Oczywiście przepisy nie wprowadzają ograniczenia w wyznaczaniu do wykonywania tych praw konkretnych kategorii osób prawnych. Trzeba się liczyć z tym, że w przypadku osoby prawnej, w praktyce prawa te będą wykonywać osoby wchodzące w skład jej organów; na zasadach określonych dla składania oświadczeń woli (zasadach reprezentacji). Można zwrócić uwagę testatorowi, czy celowe jest wskazywanie jako osoby wykonującej autorskie prawa osobiste innej osoby, niż tej, która na podstawie testamentu (lub ustawy) miałaby odziedziczyć autorskie prawa majątkowe. W praktyce takie „rozdzielenie” może służyć kontroli sposobu właściwego wykorzystywania dorobku, ale i równocześnie pośrednio czasem utrudniać będzie korzystanie z tego dorobku (gdy trzeba liczyć się ze zdaniem tej osoby). Jeśli kilka osób miałoby wykonywać te prawa, a nie

<sup>30</sup> *Op. cit.*, s. 41.

<sup>31</sup> *Ibidem*. Potem (wtórnie) do tej koncepcji B. Giesen nawiązuje P. Księżak, *Przejście autorskich praw osobistych na następców prawnych zmarłego twórcy*, (w:) *Experientia docet – Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa, 2017, s. 237–246.

<sup>32</sup> Niecelowe – niezasadne, jak się wydaje, jest wskazywanie innych osób do wykonywania tych praw, a innych do dochodzenia roszczeń.

<sup>33</sup> Tą osobą prawną może też być organizacja zbiorowego zarządzania lub stowarzyszenie twórców (por. art. 78 ust. 4 pr. aut.).

byłyby one w stanie dojść do porozumienia, to sąd musiałby rozstrzygać uwzględniając okoliczności konkretnego przypadku<sup>34</sup>.

Autor może wyznaczyć do wykonywania autorskich praw osobistych kilka osób. Mam wątpliwość, czy celowe (dopuszczalne) powinno być wyznaczanie różnych osób do poszczególnych praw osobistych (tych wymienionych w pkt. 1–5 art. 16 pr. aut.). Jeśli autor wyznaczy kilka osób, to chyba powinien wskazać pewną precedencję, oraz określić zasadę ich działania. W praktyce to drugie rozwiązanie (wyznaczanie wielu osób) jest rzadko stosowane i zresztą zasadnie, gdyż chyba utrudniałoby wykonywanie tych praw.

Wyrażenie woli – wyznaczenie osób do wykonywania autorskich praw osobistych – może mieć miejsce nie tylko w testamencie (w tym w notarialnym, własnoręcznym), ale i w oświadczeniu złożonym podczas dokonywania innej czynności prawnej, jak i w innej formie niż notarialna (lub forma z poświadczeniem notarialnym podpisu), zmiana potem może przybrać dowolną formę (zmiana tego oświadczenia)<sup>35</sup>.

Dodatkowo można wskazać, choć nie ma to znaczenia bezpośrednio dla praktyki notarialnej, że jedynym aktem prawnym spoza prawa autorskiego, który reguluje kwestię wykonywania autorskich praw osobistych po śmierci twórcy, jest ustawa z dnia 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina<sup>36</sup>. Ustawa ta w art. 7 ust. 2 wskazuje, że roszczenia przewidziane w prawie autorskim dla bliskich twórcy (a więc te z art. 78) wykonuje w odniesieniu do utworów Fryderyka Chopina minister. Tym samym ustawodawca przesądził, iż ochroną mogą być objęte prawa osobiste autorskie twórców, którzy tworzyli, zanim weszły w życie pierwsze polskie regulacje autorskoprawne.

Nie obejmują zakresem moich rozważań w niniejszym artykule problemu wykonywania osobistych praw autorskich twórcy po jego śmierci, niezgodnie z jego wolą<sup>37</sup> – choć to także istotne praktycznie zagadnienie.

---

<sup>34</sup> Tak. J. Barta, R. Markiewicz, [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiągalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 480.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 478.

<sup>36</sup> Dz. U. z 2001 r., nr 16, poz. 168.

<sup>37</sup> Zob. np. ciekawe orzeczenie sądu portugalskiego omówione przez A. L. D. Pereira, Portugal: Right of publication post mortem auctoris, Court of Appeal of Lisbon, 348/16.2YHLSB.L1-1, 2 May 2017, <http://copyrightblog.kluweriplaw.com/2018/03/02/portugal-right-publication-post-mortem-auctoris-court-appeal-lisbon-34816-2yhlsb-11-1-2-may-2017/> (dostęp: 6.09.2018 r.); J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, *op. cit.*, s. 480.



Historia dostarcza wielu przykładów niezastosowania się do woli zmarłego autora, ale dzięki temu w ogóle ich spuścizna przetrwała (np. F. Kafki).

Jeśli natomiast chodzi o prawa osobiste artystów wykonawców (przewidziane w art. 86 ust. 1 pkt 1 a) – c) pr. aut.) to przyjmuje się, że prawa te gasną wraz z upływem czasu trwania praw majątkowych<sup>38</sup>. Ta różnica w czasie trwania – w porównaniu do autorskich praw osobistych wynika z dwóch powodów. Pierwszym jest brzmienie polskich przepisów, art. 86 pr. aut. nie stanowi bowiem o ich nieograniczonym czasie trwania praw osobistych artysty (nie zawiera zwrotu z art. 16 pr. aut.: „nieograniczoną w czasie”, ani jego odpowiednika), zatem zgodnie z regułą trwania praw osobistych wygasająby one wraz ze śmiercią podmiotu. Drugim, jest brzmienie art. 7 pr. aut. i art. 5 Traktatu WIPO o artystycznych wykonaniach i fonogramach<sup>39</sup> (WIPO Performances and Phonograms Treaty), który przewiduje ochronę praw osobistych (do autorstwa i integralności wykonania) co najmniej do czasu trwania praw majątkowych<sup>40</sup>. Do praw osobistych artysty wykonawcy, w okresie gdy trwają stosuje się odpowiednio<sup>41</sup> art. 78 pr. aut. który dotyczy ochrony i wykonywania autorskich praw osobistych. Natomiast po upływie czasu trwania praw osobistych wykonawcy, jego bliscy mogą w pewnym zakresie pośrednio dochodzić ochrony „jego” interesów osobistych na podstawie przepisów k.c. (w ramach dobra osobistego jakim jest kult czci osoby zmarłej)<sup>42</sup>.

### **3. Czas trwania dziedziczonych autorskich praw majątkowych i praw pokrewnych**

Co do zasady dziedziczone mogą być tylko te prawa majątkowe, które jeszcze trwają i w takim zakresie w którym przysługiwały spadkodawcy w chwili śmierci. To kwestia oczywista. Jakże wywołuje ono problemy praktyczne, o tym będzie skrótowo mowa poniżej.

Po pierwsze, związane z ustaleniem czasu trwania praw autorskich do poszczególnych utworów. Reguły podstawowe zawiera art. 36 pr. aut., przy czym jest ich kilka. O ile bowiem prawa te wygasają z upływem 70

---

<sup>38</sup> Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, op. cit., s. 415-416; D. Flisak (w: ) M. Bukowski, D. Flisak (red. nauk.), Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, S. Stanisławska-Kloc, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2015, s. 1175–1176.

<sup>39</sup> Polska ratyfikowała ten traktat, został on opublikowany w Dz. U. z 2004, nr 41, poz. 375.

<sup>40</sup> Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, op. cit.

<sup>41</sup> Na podstawie art. 92 pr. aut.

<sup>42</sup> Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, op. cit.

lat, to różnie jest ustalany moment, od którego zaczyna się on liczyć. Dla przypomnienia zostanie przywołany przepis art. 36 pr. aut., który stanowi, iż autorskie prawa majątkowe gasną z upływem lat siedemdziesięciu:

- 1) od śmierci twórcy, a do utworów współautorskich – od śmierci współtwórcy, który przeżył pozostałych;
- 2) w odniesieniu do utworu, którego twórca nie jest znany – od daty pierwszego rozpowszechnienia, chyba że pseudonim nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości autora, lub jeżeli autor ujawnił swoją tożsamość;
- 3) w odniesieniu do utworu, do którego autorskie prawa majątkowe przysługują z mocy ustawy innej osobie niż twórca – od daty rozpowszechnienia utworu, a gdy utwór nie został rozpowszechniony – od daty jego ustalenia;
- 4) w odniesieniu do utworu audiowizualnego – od śmierci najpóźniej zmarłej z wymienionych osób: głównego reżysera, autora scenariusza, autora dialogów, kompozytora muzyki skomponowanej do utworu audiowizualnego;
- 5) w odniesieniu do utworu słowno-muzycznego, jeżeli utwór słowny i utwór muzyczny zostały stworzone specjalnie dla danego utworu słowno-muzycznego – od śmierci później zmarłej z wymienionych osób: autora utworu słownego albo kompozytora utworu muzycznego.

W 2015 r. dokonano istotnej nowelizacji tego przepisu – dodano pkt 5, który w praktyce dotyczy utworów takich jak piosenki (składające się z warstwy słownej i muzycznej), a celem tego rozwiązania było objęcie tej kategorii utworów jednolitym czasem ochrony. Podnoszono, iż w piosence łącznie wykorzystywany jest tekst oraz warstwa muzyczna i powinny one podlegać tej samej ochronie. Rozwiązanie to ma służyć zachowaniu „jednolitości” utworu, aby z powodu wcześniejszego wygaśnięcia praw do jednej z warstw utworu nie dochodziło do „podmiany” drugiej.

W przypadku utworów pracowniczych co do zasady czas liczony jest od daty śmierci autora-pracownika, pracodawca co do zasady nie nabywa praw autorskich na mocy ustawy<sup>43</sup>, a zatem nie ma w takich przypadkach zastosowania reguła z pkt. 3.

Do zmiany czasu trwania autorskich praw majątkowych może dojść w wyniku:

- ustalenia innej niż pierwotnie znana daty śmierci twórcy (por. przypadek J. Korczaka);

---

<sup>43</sup> Ważny wyjątek od tej zasady dotyczy programów komputerowych powstałych w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych – por. art. 74 ust. 3 pr. aut.

- ustalenia innego niż pierwotnie znane autorstwo utworu (a co za tym idzie, z reguły ustalenia innej daty śmierci rzeczywistego autora niż daty śmierci osoby pierwotnie uznawanej za twórcę). Unieważnienie statusu utworu osieroconego częściej w praktyce będzie wiązało się z ustaleniem uprawnionego z tytułu praw majątkowych autorskich, aniżeli ze „zmianą” czasu ich trwania.

Trzeba też mieć na uwadze, że jeśli twórca tworzył dzieła różnych kategorii, w ramach różnych „relacji” prawnych, to może to skutkować różnym czasem ochrony jego utworów (dotyczy to np. utworu współautorskiego, udostępnianego pod nieznanym pseudonimem, pracowniczego programu komputerowego).

Jeżeli utwór pierwotny zostanie opracowany (np. przetłumaczony), to „nowe” prawa autorskie (z odrębnie liczoną czasem ich trwania) powstają na rzecz autora opracowania. Przedmiotem dyskusji były opracowania *Dzienniczka* św. Faustyny (zmarłej w 1938 r.)<sup>44</sup> oraz *Dziennika* Anny Frank (zmarłej w 1945 r.)<sup>45</sup>. Przy czym, jeśli nie jest dostępna (udostępniana) wersja podstawowa utworu, a tylko jej opracowanie, to dochodzi *de facto* do monopolizowania nowym prawem autorskim tej wersji podstawowej. Niekiedy podejmowane są inne jeszcze próby<sup>46</sup> obejmowania inną ochroną (po wygaśnięciu autorskich praw majątkowych) utworów będących w domenie publicznej.

W prawie autorskim – a dokładnie w ramach praw pokrewnych – przewidziano możliwość dodatkowej ochrony utworu na rzecz wydawcy; już po upływie czasu trwania autorskich praw majątkowych (a zatem co do zasady po upływie 70 lat od śmierci autora), ale tylko w stosunku do utworu którego egzemplarze nie były publicznie udostępniane. Takie rozwiązanie ma stanowić swoistą rekompensatę za to, że gdy utwór podlegał ochronie, nie korzystano z niego (często dlatego, że utwór był nieznaną). Natomiast, gdy wydawca (ale zasadniczo każdy) wyda ten utwór po upływie czasu

<sup>44</sup> Por. D. Flisak, *Co łączy „Dzienniczek” św. Faustyny z prawem autorskim*, „Rzeczpospolita” 19 listopada 2009.

<sup>45</sup> Por. dyskusję jaka toczyła się w związku z ujawnieniem informacji, że istnieją 3 wersje dziennika, z których część jest opracowana przez ojca Anny Frank, który zmarł w 1980 r. (zatem prawa autorskie do jego utworów jeszcze nie wygasły). <https://www.theguardian.com/books/2016/jan/18/anne-franks-diary-caught-in-fierce-european-copyright-ba>; <https://www.communia-association.org/2016/04/25/anne-frank-term-copyright-protection-time-move-harmonisation-unification/>; <https://creativecommons.org/2016/04/26/long-arm-copyright-millions-blocked-reading-original-versions-diary-anne-frank/> (dostęp 6.09.2018 r.).

<sup>46</sup> Por. S. Stanisławska-Kloc, *Rejestrowanie utworów jako znaków towarowych, (w:) 100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Adamczak, Warszawa 2018, s. 897 – 929.

trwania praw autorskich, to może uzyskać monopol na okres 25 lat w ramach praw pokrewnych (por. art. 99<sup>1</sup> i nast. pr. aut.).

Oczywistym jest, że jeśli osoba X dziedziczy autorskie prawa majątkowe do utworów autora Y zmarłego w 2000 r., a następnie X umiera i te prawa wchodzi do jego spadku, ale już nie ma podstaw do liczenia czasu ich trwania od śmierci X, wygasną one po 70 latach od śmierci autora Y.

Czas trwania autorskich praw majątkowych zgodnie z art. 39 pr. aut. liczony jest w pełnych latach po roku, w którym nastąpiło zdarzenie, od którego zaczyna się bieg terminów. Zatem jeśli autor X zmarł w dniu 31 stycznia 2000 r., a autor Y w dniu 31 grudnia 2000 r., to ich utwory wejdą „razem” do domeny publicznej 1 stycznia 2071 r.

Przypomnieć można, iż poprzednie ustawy przewidywały krótszy niż 70 – lat po śmierci twórcy czas trwania autorskich praw majątkowych. Na przykład ustawa z 1926 r. stanowiła 50 letni okres ochrony, a ustawa z 1952 r. – pierwotnie tylko 25 letni. Ustawa z 1994 r. pierwotnie wprowadzała 50-letni okres, a dopiero nowelizacja z 2000 r. wydłużyła ten czas do 70 lat po śmierci autora. Wtedy też wprowadzono przepis, który regulował kwestię tzw. „odżycia” praw (art. 124 ust. 1 pkt 3 pr. aut.) do tych utworów, których twórcy zmarli ponad 50 lat wcześniej, ale nie później niż 70 lat. Zatem nawet jeśli autor zmarł w okresie gdy obowiązywała ustawa z 1952 r. (a zatem do maja 1994 r.), to i tak do ustalenia czasu trwania praw autorskich do jego utworów obecnie będzie się stosować przepisy obowiązującej ustawy z 1994 r.

Z punktu widzenia praktycznego istotne znaczenie ma nowelizacja przepisów z roku 2015 r. w zakresie czasu trwania praw do artystycznych wykonań – wraz z nią wydłużono czas trwania tych praw do 70 (jeśli nastąpiła publikacja lub inne rozpowszechnienie wykonania por. art. 89 i 89<sup>1</sup> pr. aut.). Jeśli artysta wykonawca przeniósł prawa na producenta fonogramu (albo udzielił licencji wyłącznej) za jednorazowym wynagrodzeniem, to zgodnie z art. 95<sup>3</sup> pr. aut., przysługuje mu prawo do corocznego dodatkowego wynagrodzenia od producenta fonogramu za każdy rok następujący po upływie pięćdziesięciu lat po roku publikacji fonogramu albo jego rozpowszechnienia w inny sposób (do upływu 70 lat). Prawo to nie podlega zrzeczeniu się, ani zbyciu<sup>47</sup>, ale jest dziedziczne (wejdzie do spadku).

---

<sup>47</sup> Tak stanowi wprost art. 95<sup>3</sup> ust. 3 pr. aut.; ponadto na podstawie art. 92 do artystycznych wykonań stosuje się odpowiednio art. 18.

Wydłużono w ostatnim okresie czas trwania prawa producenta fonogramu (do 70 lat<sup>48</sup>), prawa do programów stacji nadawczych trwają 50 lat<sup>49</sup>, a pokrewne wydawców (odpowiednio 25 lub 30)<sup>50</sup>.

#### **4. Dziedziczenie autorskich praw majątkowych (i praw pokrewnych) – wybrane zagadnienia szczegółowe**

##### **a) Zakres dziedziczonych praw**

Przedmiotem dziedziczenia mogą być te prawa majątkowe autorskie (por. art. 17 pr. aut.), które są w majątku autora w chwili śmierci. Jeśli za życia przeniósł on autorskie prawa majątkowe na niektórych polach eksploatacji – to w tym zakresie nie dojdzie do ich dziedziczenia po śmierci autora. W Polsce nie są prowadzone żadne rejestry zawieranych umów autorskoprawnych. Zatem o ile spadkobiercy nie odnajdą odpowiednich dokumentów (umowa przenosząca autorskie prawa majątkowe musi być pod rygorem nieważności zawarta w formie pisemnej – art. 53 pr. aut.), to nie będą w stanie ustalić dokładnie zakresu dziedziczonych praw autorskich.

Prawo do opracowania (które ma przede wszystkim charakter majątkowy), jak i prawa autorskie na poszczególnych polach eksploatacji mogą być przedmiotem dziedziczenia (czy rozporządzenia testamentowego – co będzie jeszcze analizowane), skoro są też przedmiotem samodzielnego obrotu za życia autora; podobnie jak udziały w prawach autorskich czy wynagrodzenie z tytułu korzystania z utworu w ramach dozwolonego użytku<sup>51</sup>. Do masy spadkowej wejdzie wynagrodzenie z tytułu publicznej odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworów (tzw. *droit de suite*). Problem ustalenia kręgu spadkobierców Salvadora Dalego w zakresie tego uprawnienia był przedmiotem interesującego rozstrzygnięcia TS UE.

Należy pamiętać, że dziedziczeniu podlegają prawa autorskie także na polach eksploatacji nieznanymi za życia twórcy, tych, które zgodnie z art. 41 ust. 4 pr. aut. nie mogłyby być przedmiotem obrotu za jego życia. Nowe

---

<sup>48</sup> Por. art. 95 pr. aut.

<sup>49</sup> Por. art. 98 pr. aut.

<sup>50</sup> Por. art. 99<sup>1</sup> i 99<sup>2</sup> pr. aut.

<sup>51</sup> Szczegółowo na temat praw częstkowych, które podlegają dziedziczeniu, por. M. Załucki, (w:) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa 2017, s. 406. Prawa, które podlegają dziedziczeniu, wskazuje też P. Ślęzak, *Dziedziczenie praw majątkowych...*, *op. cit.*, s. 98–99.

pola eksploatacji utworu stanowią treść autorskich praw majątkowych (por. art. 17 pr. aut.); choć w obrocie pojawiają się za jakiś czas od śmierci autora, to jednak należą do spadku od chwili jego otwarcia. Jednak spadkodawca będzie mógł rozporządzać prawem autorskim na tych nowych konkretnych polach (przenieść je) dopiero, gdy się pojawią (do spadkodawcy który zawiera umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe lub umowy licencyjne ma zastosowanie art. 41 ust. 4 pt. aut.). Natomiast mogą one być objęte działem spadku zanim powstaną (por. poniżej).

Do spadku wchodzi prawa i obowiązki o charakterze zobowiązaniowym np. wynikające z zawarcia umów autorskoprawnych, ale zasadnie wskazuje się, że do spadku już nie wchodzi zobowiązanie twórcy do stworzenia utworu<sup>52</sup>. Szczególne uprawnienia spadkobierców przewiduje art. 18 ust. 2 pr. aut. – mogą oni sprzeciwić się egzekucji z prawa autorskiego do utworu nieopublikowanego chyba, że sprzeciw byłby niezgodny z wolą twórcy co do rozpowszechnienia utworu.

### **b) Dziedziczenie *droit de suite* (*resale right*)**

Do masy spadkowej należy wynagrodzenie z tytułu publicznej odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworów (tzw. *droit de suite / resale right*) – prawo to trwa tak długo, jak trwają autorskie prawa majątkowe. Jest to bardzo istotne uprawnienie dla spadkobierców, szczególnie twórców dzieł plastycznych (obrazów, rzeźb, grafik). Zgodnie bowiem z art. 19 i nast. pr. aut. twórcy a po jego śmierci spadkobiercom w przypadku dokonanych zawodowo (tj. w praktyce na aukcjach dzieł sztuki) odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu plastycznego lub fotograficznego, przysługuje prawo do odpowiedniego wynagrodzenia (od 5 do 0,25%)<sup>53</sup>. Natomiast przy dokonanej zawodowo odsprzedaży rękopisów utworów muzycznych i literackich spadkobiercom przysługuje prawo do wynagrodzenia w stałej wysokości 5% ceny dokonanych zawodowo odsprzedaży. To wynagrodzenie przekazywane spadkobiercom stanowi procent ceny transakcji sprzedaży dokonywanej przez osoby trzecie, tj. dotychczasowego właściciela oryginalnego egzemplarza utworu i nabywcy. Instytucja ta została wprowadzona aby umożliwić twórcy lub jego spadkobiercom udział w zyskach jakie generuje obrót oryginalnymi egzemplarzami niektórych

<sup>52</sup> Tak np. P. Ślęzak, *Dziedziczenie praw majątkowych...*, *op. cit.*, s. 99.

<sup>53</sup> Wynagrodzenia stanowiącego sumę wskazanych stawek od 5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro, który to udział maleje wraz ze wzrostem ceny; i wynosi 0,25% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro, jednak nie wyższe niż równowartość 12 500 euro).

kategorii utworów. Historia niejednokrotnie pokazała, że w praktyce po latach a często szczególnie po śmierci twórcy wzrasta zainteresowanie jego twórczością i wzrasta cena oryginalnych egzemplarzy jego utworów. Uznano za niezasadne, aby tylko marszandzi, kolekcjonerzy sztuki mieli skorzystać z tej okoliczności dlatego wprowadzono *droit de suite*.

Problem ustalenia kręgu spadkobierców (ustawowi czy testamentowi) uprawnionych do tego wynagrodzenia (*droit de suite/resale right*) był przedmiotem rozstrzygnięcia TS UE<sup>54</sup> z 2010 r. Sprawa dotyczyła spadkobierców Salvadora Dalego, a więc jak łatwo ustalić, w praktyce znacznych sum pieniężnych, skoro wartość jego obrazów liczona jest w milionach dolarów. Dali, który zmarł w 1989 r., mimo że pozostawił pięciu spadkobierców ustawowych, to w testamencie z 1982 r. jedynym swoim spadkobiercą ustanowił państwo hiszpańskie. Prawami autorskimi zarządzała założona jeszcze za jego życia fundacja (Fundacion Gala Salvador Dali). Fundacja ta z kolei powierzyła prawa autorskie w zarząd VEGAP (a we Francji prawa te wykonywała ADAGP). Prawo francuskie przewidywało, iż wynagrodzenie z tytułu odsprzedaży egzemplarzy utworów jest należne spadkobiercom ustawowym z wyłączeniem testamentowych oraz zapisobierców testamentowych. W związku ze stosowaniem tych przepisów i wypłatą przez ADAGP wynagrodzenia spadkobiercom ustawowym, doszło do sporu. VEGAP pozwała ADAGP i zażądała wypłaty wynagrodzenia na swoją rzecz. TS uznał, że dopuszczalne jest uregulowanie krajowe, które przyznaje to prawo tylko spadkobiercom ustawowym.

Prawo polskie nie zawiera wyraźnego zróżnicowania kategorii spadkobierców uprawnionych z tytułu tego prawa, posługuje się terminem : spadkobiercy. Należy przyjąć, iż są nimi w każdym przypadku konkretni spadkobiercy autora (przy czym nie ma znaczenia, czy ustawowi, czy

---

<sup>54</sup> Por. wyrok TS UE z 15 kwietnia 2010, syg. akt C – 518/08, Fundación Gala-Salvador Dalí and Visual Entidad de Gestión de Artistas Plásticos (VEGAP) v Société des auteurs dans les arts graphiques et plastiques (ADAGP) and Others. Przyjęto w nim, że: „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie istnieniu przepisu prawa krajowego, takiego jak będący przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, który zastrzega korzystanie z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży dzieła wyłącznie na rzecz spadkobierców ustawowych twórcy, z wyłączeniem spadkobierców testamentowych. Natomiast w ramach stosowania przepisu krajowego dokonującego transpozycji art. 6 ust. 1 dyrektywy 2001/84 sąd krajowy jest zobowiązany w pełni uwzględnić wszystkie właściwe normy kolizyjne regulujące przejście tego prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży w drodze spadku”.

testamentowi)<sup>55</sup>. Jeśli autor-spadkodawca przekazał prawa autorskie do konkretnych utworów indywidualnym osobom (np. na podstawie zapisu windykacyjnego), to rodzi się ciekawy problem, czy uprawnionym jest ten konkretny zapisobierca, czy inna osoba (inne osoby) powołana do całości spadku. Odpowiedź uzależniona będzie od tego, jak będziemy interpretować termin „spadkobiercy” i jak odkodujemy *ratio legis* przepisu. Uważam jednak, że to zapisobierca testamentowy będzie uprawnionym z tytułu *droit de suite*. Jeśli kilka osób dziedziczy autorskie prawa majątkowe do danego utworu, to będzie im także przypadać *droit de suite* (proporcjonalnie do udziału w prawach)<sup>56</sup>.

### **b) Podmioty, które dziedziczą autorskie prawa majątkowe (i pokrewne)**

Przepisy prawa autorskiego nie ograniczają kręgu spadkobierców autorskich praw majątkowych i praw pokrewnych. Tak na podstawie testamentu powołanymi do dziedziczenia mogą być: każda osoba fizyczna, osoba prawna, niepełna osoba prawna. Natomiast w ramach dziedziczenia ustawowego wskazane osoby fizyczne oraz już tylko dwie kategorie osób prawnych: Skarb Państwa oraz gminy (por. art. 931 i nast. k.c.).

Szeroko podawane były w prasie informacje dotyczące dziedziczenia (w tym praw autorskich) przez fundację<sup>57</sup> powołaną w testamencie Wisławy Szymborskiej<sup>58</sup>. Odegrały one także istotną rolę w upowszechnianiu wiedzy na temat dziedziczenia praw autorskich. Przykładowo Fundacja Maxa

---

<sup>55</sup> Tak też E. Traple (w: ) *System prawa prywatnego*, t. 13, red. J. Barta, 2017 r., s. 224; E. Nagy, *Instytucja droit de suite w polskim i francuskim prawie autorskim*, ZN UJ, PzPWI, z. 131, 2016, s. 59-62, w szczególności s. 61. Dyrektywa 2001/48 Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki w pkt 27 preambuły wyraźnie przesądza, iż nie reguluje kwestii określenia uprawnionych spadkobierców („Osoby uprawnione do otrzymywania honorariów autorskich muszą być określone, z należytym uwzględnieniem zasady pomocniczości. Nie jest właściwe podejmowanie działań poprzez niniejszą dyrektywę w odniesieniu do prawa spadkowego Państw Członkowskich. Jednakże prawni następcy autora muszą mieć możliwość korzystania w pełni z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży po śmierci autora, przynajmniej po upływie okresu przejściowego, określonego powyżej”).

<sup>56</sup> Dalszy problem, który tylko sygnalizuję, może powstać w sytuacji, gdy dojdzie do dziedziczenia przez różne osoby praw autorskich na poszczególnych polach eksploatacji.

<sup>57</sup> Fundacja Wisławy Szymborskiej, <http://www.szymborska.org.pl/> (dostęp: 9.09.2018).

<sup>58</sup> M. Rusinek o testamencie Wisławy Szymborskiej: „Najważniejsza jest kwestia Nagrody Literackiej”, wywiad D. Wielowieyskiej z M. Rusinkiem, radio TOK FM, <https://www.youtube.com/watch?v=IZYX3cigmOw> (dostęp 6.09. 2018 r.). Wskazuje on, że testament z 2004 r. zawierał część prywatną dot. rozporządzeń na rzecz przyjaciół noblistki, część dotycząca fundacji oraz statut fundacji.



Billa dochodziła skutecznie w 2017 r. ochrony praw autorskich do jego minimalistycznych projektów (utworów) mebli<sup>59</sup>. Wydaje się, że w przyszłości, szczególnie w odniesieniu do znanych zmarłych twórców, którzy pozostawili znaczny dorobek chroniony prawem autorskim, przypadki powoływania fundacji będą zdarzały się coraz częściej<sup>60</sup>. Zarządzanie tymi prawami, ich wykonywanie, dbanie o spuściznę autora często wymagają stałej profesjonalnej obsługi, której indywidualni spadkobiercy (działając „amatorsko”) nie będą w stanie zapewnić.

### **c) Skarb Państwa i gmina jako spadkobiercy ustawowi autora**

Zgodnie z Kodeksem cywilnym, ostatnią kategorią spadkobierców ustawowych jest gmina ostatniego zamieszkania spadkodawcy oraz Skarb Państwa<sup>61</sup> (art. 935 k.c.). W praktyce coraz częściej gmina dziedziczy (jako spadkobierca ustawowy) prawa po zmarłym – z tego powodu w niektórych gminach powołano specjalne referaty dot. spadków<sup>62</sup>. Do masy spadkowej mogą należeć prawa autorskie, czego gminy są coraz bardziej świadome. W praktyce zawierałam umowy dotyczące udzielenia licencji na korzystanie z utworów, do których prawa gmina nabyła jako spadkobierca ustawowy. Skarb Państwa, jak wskazywałam, wykonywał przez pewien czas prawa do utworów J. Korczaka. Ustawa o prawie autorskim wprowadza modyfikację zasad dziedziczenia w przypadku, gdy Skarb Państwa jako spadkobierca ustawowy dziedziczyłby autorskie prawa majątkowe jednego ze współtwórców<sup>63</sup> (dotyczy tylko utworów współautorskich). Wydaje się, że celowe byłoby rozważanie rozszerzenia stosowania art. 42 pr. aut. na przypadki, gdy jako spadkobierca ustawowy prawa dziedziczyłaby gmina<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> <http://ipkitten.blogspot.com/2017/07/copyright-protection-of-minimalist.html> (dostęp 6.09.2018 r.).

<sup>60</sup> Przykładowo Fundacja im. Z. Wodeckiego zajmuje się ochroną jego spuścizny. Nie ustalałam, czy i w jakim zakresie ta fundacja nabyła prawa autorskie i prawa do artystycznych wykonań, czy wykonuje je na podstawie umowy ze spadkobiercami.

<sup>61</sup> Por. ogólnie K. Radel, P. Kosior, *Dziedziczenie autorskich praw majątkowych przez gminę i Skarb Państwa* (w:) *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 31 i nast.

<sup>62</sup> W Krakowie jest to referat spadków i nabywania mienia po podmiotach gospodarczych w Biurze przejmowania Mienia i Rewindykacji.

<sup>63</sup> Szczegółowo por. T. Targosz, (w:) *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, M. Bukowski, D. Flisak (red.), Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, S. Stanisławska-Kloc, T. Targosz, Warszawa 2015, s. 660–665. Przepis ten ma odpowiednio zastosowanie także do artystycznych wykonań (por. art. 92 pr. aut.). M. Załucki (w:) M. Barański, K. Grzybczyk, M. Jankowska, I. Matusiak, M. Ożóg, P. Ślęzak (red.), J. Zagrodnik, M. Załucki, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 409 i nast.

<sup>64</sup> Taki postulat stawia też P. Ślęzak, *Dziedziczenie praw majątkowych...*, *op. cit.*, s. 102.

W praktyce dotychczas te sytuacje dziedziczenia przez gminę praw jednego ze współtwórców nie miały chyba często miejsca<sup>65</sup>.

Nie jest znana dokładna lista spadkodawców-autorów, których autorskie prawa majątkowe odziedziczyła gmina lub Skarb Państwa<sup>66</sup>. W literaturze w związku z tym postulowano stworzenie centralnego rejestru danych o utworach oraz ich twórcach<sup>67</sup>, lub rejestru utworów, do których prawa autorskie odziedziczył Skarb Państwa<sup>68</sup>. Na razie nie jest on realizowany. Co do zasady chyba tylko ten drugi miałby szanse powodzenia; wpisy powinny być dokonywane po zakończeniu postępowania o stwierdzeniu nabycia spadku; zastanowienia wymagałoby, które ministerstwo miałoby go prowadzić (Finansów czy Kultury i Dziedzictwa Narodowego). Jeśli w skład spadku będą często wchodziły także inne składniki niż prawa autorskie to Ministerstwo Finansów wydaje się właściwsze, choć spuścizną artystyczną zmarłego twórcy zapewne lepiej zaopiekuje się MKiDzN.

#### **d) Prawa autorskie majątkowe (i prawa pokrewne) w testamencie**

Osoba, która dysponuje autorskimi prawami majątkowymi (oraz majątkowymi prawami pokrewnymi)<sup>69</sup> może sporządzić testament, który będzie za przedmiot miał te prawa. Rozporządzenie dotyczące autorskich praw majątkowych może być uczynione w każdym z rodzajów testamentów przewidzianych przez prawo polskie<sup>70</sup>, tak zwykłym, jak i szczególnym.

Testator może powołać daną osobę (osoby) do całości spadku, albo do części swojego majątku. Jak zasadnie wskazuje M. Załucki, ponieważ prawo polskie nie zna testamentu działowego to powołani do spadku „stają się niejako udziałowcami całości i każdej z części spadku”<sup>71</sup>. Dopiero dokonany przez nich podział spadku, jak zauważa przywołany autor, przyporządkuje

---

<sup>65</sup> Nie badałam tej kwestii szczegółowo, zresztą dotarcie do informacji byłoby utrudnione.

<sup>66</sup> Podejmowane były próby jej ustalenia. Por. P. Wąglowski, *O dziedziczeniu praw autorskich przez Skarb Państwa*, <http://prawo.vagla.pl/node/7967> (dostęp 6.09. 2018 r.). Na temat wykonywania tych praw przez Skarb Państwa por. E. Lewandowska, *Niektóre aspekty dziedziczenia praw autorskich majątkowych przez Skarb Państwa*, „Monitor Prawniczy” 2017, nr 12, s. 637–638.

<sup>67</sup> Por. M. Bogdan, *Problem praw autorskich odziedziczonych przez gminy i Skarb Państwa*, (w:) *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, red. M. Załucki, s. 156.

<sup>68</sup> E. Lewandowska, *Niektóre aspekty dziedziczenia praw autorskich (...)*, *op. cit.*, s. 635.

<sup>69</sup> W większości przypadków tam, gdzie mowa o prawach autorskich majątkowych, omawiane rozwiązania będą mieć zastosowanie do praw pokrewnych (nawet jeśli nie zawsze wpisano w nawiasie odniesienie do majątkowych praw pokrewnych).

<sup>70</sup> Tak. M. Załucki, *Ustawa o prawie autorskim...*, *op. cit.*, s. 406.

<sup>71</sup> *Ibidem*.

te prawa do poszczególnych spadkobierców, przy czym nie zawsze musi on uwzględniać wolę autora<sup>72</sup>. Aby uniknąć takiego niepożądanego skutku autor-testator może zadysponować autorskimi prawami majątkowymi w testamencie poprzez objęcie ich zapisem lub zapisem windykacyjnym<sup>73</sup>. To drugie rozwiązanie wydaje się szczególnie praktyczne, gdyż pozwala na przekazanie praw autorskich konkretnej osobie (prawa te przechodzą na nią z chwilą otwarcia spadku). Zapis windykacyjny może być ustanowiony tylko w testamencie notarialnym, to zatem na notariuszu będzie spoczywał większy ciężar odpowiedzialności w związku z jego właściwym sformułowaniem.

Wskazuje się, że prawa częściowe na poszczególnych polach mogą być przedmiotem zapisu i zapisu windykacyjnego<sup>74</sup>. Zasadny jest pogląd, iż wystarczy ogólne wskazanie utworów, do których prawa są objęte testamentem (testament nie musi zawierać listy utworów<sup>75</sup>). Jeśli jednak testator chciałby wskazanej osobie przekazać prawa tylko do niektórych utworów (na podstawie zapisu), to utwory te powinny zostać wskazane (czy to z tytułu, czy rodzaju/gatunku np. do utworów literackich, do utworów muzycznych, do utworu pt. „ABCD ABCD”).

Interesujące jest rozważanie objęcia poleceniem działań związanych z prawami autorskimi, np. objęcie poleceniem ochrony spuścizny autora, opublikowania jego utworu (utworów) po upływie pewnego czasu od śmierci, udostępnienia utworu na licencji CC. Autorskie prawa majątkowe (i pokrewne) powinny zostać ujęte w spisie inwentarza spadku – poprzez wskazanie utworów (przedmiotów praw pokrewnych) których dotyczą.

Na marginesie tylko wskażę, co prawda nienależące jeszcze do działań powszechnych, ale niektóre instytucje (np. kulturalne) apelują, potocznie to ujmując, o uwzględnienie ich w testamentach (nie tylko w zakresie praw autorskich). Buduje to społeczną świadomość znaczenia testamentów.

### **e) Dział spadku, w którym znajdują się autorskie prawa majątkowe (i prawa pokrewne)**

Spadek, w którym znajdują się autorskie prawa majątkowe, może być przedmiotem umowy o dział spadku, jak i sądowego działu. Zarówno

---

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> Por. art. 981<sup>1</sup> par. 2 pkt 2, który jako przedmiot zapisu windykacyjnego przewiduje „zbywalne prawo majątkowe” – a autorskie prawa majątkowe do takich praw należą.

<sup>74</sup> T. Targosz, *Prawo autorskie...*, *op. cit.*, s. 621.

<sup>75</sup> Tak M. Załucki, *Ustawa o prawie autorskim...*, *op. cit.*, s. 406. *Ibidem*, s. 407.

dopuszczalne byłoby dokonanie całościowego działu, jak i częściowego. W tym drugim przypadku mógłby on obejmować tylko autorskie prawa majątkowe. Taki dział jest uzasadniony charakterem tych praw, ich znaczeniem gospodarczym. Niekiedy będzie mieć miejsce „uzupełniający” dział spadku; dotyczy to przypadków, gdy spadkobiercy nie uwzględnili autorskich praw majątkowych w pierwotnie dokonanym dziale. Z takimi sytuacjami spotykałam się w praktyce. Najczęściej przed laty spadkodawcy nie wiedzieli o ich istnieniu, albo raczej należałoby powiedzieć: nie przywiązywali wagi do tych praw autorskich, które trwają jeszcze i mają swoją realną wartość.

Spadkobiercy mogą dokonać częściowego działu spadku po XYZ, w odniesieniu do autorskich praw majątkowych do utworów autorstwa zmarłego XYZ w ten sposób, iż całość praw autorskich zostaje przyznana na rzecz jednego ze spadkobierców, lub np. na rzecz kilku w częściach ułamkowych. Dział spadku może obejmować autorskie prawa majątkowe do utworów innych autorów niż spadkodawcy (o ile posiadał on w swoim majątku prawa autorskie do utworów osób trzecich). Spadkobiercy, którym nie zostaną przyznane prawa majątkowe, mogą uzyskać spłaty.

Podstawowym zagadnieniem omawianym w literaturze jest to, czy do umownego działu spadku stosuje się przepisy rozdziału 5 ustawy o pr. aut. Pociąga to za sobą najważniejszy problem, tj. dotyczący losów autorskich praw majątkowych na polach eksploatacji, które powstaną w przyszłości, a nie są znane w chwili działu spadku. Zatem w związku z art. 41 ust. 4 pr. aut. nie mogłyby skutecznie być objęte umową<sup>76</sup>.

Jeśli chodzi o umowny dział spadku, to w/w kwestii zostały wyrażone dwa poglądy. Pierwszy głosi, iż umowny dział spadku nie jest w „istocie” umownym przeniesieniem praw, zatem przepisy rozdziału 5 pr. aut. nie mają do niego zastosowania<sup>77</sup>. Przy czym zasadnie podano w wątpliwość, czy dział spadku mógłby polegać na przyznaniu poszczególnym spadkobiercom praw na konkretnych polach eksploatacji, gdyż nie prowadziłyby do pełnego działu<sup>78</sup>. W odniesieniu do pierwszej kwestii, to taki rezultat

---

<sup>76</sup> Problem ten ma miejsce także w odniesieniu do praw do artystycznych wykonań (do których odpowiednio stosuje się art. 41 pr. aut. na podstawie art. 92 pr. aut.), natomiast nie wystąpi w przypadku pozostałych praw pokrewnych (do nich już art. 41 nie stosuje się ani wprost, ani odpowiednio), a nie ma podstaw do analogii.

<sup>77</sup> T. Targosz, *Prawo autorskie...*, *op. cit.*, s. 621. Byłoby to podobne rozwiązanie do przyporządkowania praw autorskich, które ma miejsce w przypadku zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej. Por. uwagi zawarte w poprzednim artykule z tego cyklu.

<sup>78</sup> *Ibidem*.

osiągnąłby spadkodawca przewidując zapis windykacyjny w tym zakresie, a jeśli chodzi o drugą, to rozwiązaniem byłby częściowy dział spadku.

Drugi pogląd zakłada, iż do umownego działu spadku mają zastosowanie przepisy rozdziału 5 ustawy o pr. aut., choć jest to „rozwiązanie niefortunne”<sup>79</sup>. Zauważa się przy tym, że w przypadku sądowego działu spadku brak podstaw stosowania tych przepisów z rozdziału 5 ustawy o pr. aut.<sup>80</sup> Mnie bliższy wydaje się pogląd, iż do działu spadku umownego nie ma zastosowania rozdział 5 ust. o pr. aut. – gdyż umowa działu spadku zawiera swoistą „regulę przyporządkowania” (do którego majątku mają one trafić)<sup>81</sup>. W przeciwnym razie ten umowny dział spadku nie kończyłby się (nie mógłby się dokonać) przez 70 lat od śmierci autora, gdyż zawsze w czasie trwania autorskich praw majątkowych mogłyby powstać nowe pola i trzeba by było dzielić na nowo spadek w zakresie tych autorskich praw majątkowych na nowych polach eksploatacji. Oczywiście pozbawione wskazanych wątpliwości (których co prawda nie podzielam) są zapis windykacyjny oraz sądowy dział spadku. Jednak nie widzę uzasadnienia dla pozbawiania spadkobierców możliwości skutecznego dokonania całościowego umownego działu spadku w zakresie autorskich praw majątkowych.

#### **f) Wykonywanie – obrót odziedziczonymi prawami autorskimi i pokrewnymi**

Dokumentami stanowiącymi dowód nabycia spadku są postanowienie sądowe o stwierdzeniu nabycia spadku, notarialne poświadczenie dziedziczenia<sup>82</sup>, także europejskie poświadczenie spadkowe (funkcjonujące na podstawie rozporządzenia 650/2012 z 4 lipca 2012 r.).

W przypadku, gdy kilka osób odziedziczyło autorskie prawa majątkowe, postuluje się, chyba zasadnie, stosowanie przepisów dot. wykonywania tych praw przez współtwórców<sup>83</sup>. Jeśli kilku spadkobiercom przysługują udziały w autorskich prawach majątkowych zmarłego twórcy, mogą oni upoważnić jednego z nich do zawierania umów. Zarówno może być udzielone pełnomocnictwo do dokonania konkretnej czynności prawnej (pre-

<sup>79</sup> Tak. M. Załucki, *Ustawa o prawie autorskim...*, *op. cit.*, s. 407–408.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 408.

<sup>81</sup> Zastosowanie miałoby tu rozwiązanie takie jak przy umowach majątkowych małżeńskich – por. T. Targosz (w.): T. Targosz, K. Włodarska- Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010, s. 81.

<sup>82</sup> Por. art. 1025 k.c., par. 2 stanowi: domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, jest spadkobiercą.

<sup>83</sup> Tak też M. Załucki, *Ustawa o prawie autorskim...*, *op. cit.*

niesienia autorskich praw majątkowych na wskazanym polu eksploatacji), jak i rodzajowe (np. do zawierania umów licencyjnych). Spadkobiercy mogą powierzyć te prawa organizacji zbiorowego zarządzania<sup>84</sup> – co należy dzisiaj do praktyki, szczególnie jeśli autor za życia sam to czynił. Do umów zawieranych przez spadkobierców z osobami trzecimi, dotyczących majątkowych praw autorskich, stosuje się przepisy rozdziału 5 ustawy o pr. aut. Do umów dotyczących praw do artystycznych wykonań stosuje się część przepisów rozdziału 5 (na podstawie odesłania z art. 92 pr. aut.<sup>85</sup>), a do pozostałych praw pokrewnych już nie ma wymogu (podstawy) stosowania tych przepisów.

W praktyce spotkałam się z umowami zawieranymi przez potencjalnych spadkobierców, tj. osoby, które nie posiadają w/w dokumentów, ale są np. jedynymi dziećmi zmarłego twórcy (wдовca). Potencjalnie są oni spadkobiercami, gdyby zostało przeprowadzone postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku (lub zostanie w przyszłości), to oni zapewne uzyskaliby te dokumenty. Obecnie nie przeprowadzają postępowania z różnych względów, czasem finansowych. Nierzadko zdarza się, że wydawca, któremu zależy na wykorzystaniu utworu, zawiera umowę dotyczącą praw autorskich (przenoszącą te prawa lub licencyjną). W treści takich umów umieszcza się zapewnienia poczynione przez potencjalnych spadkobierców (np. „Oświadczam, że jestem jedyną córką, jedynym spadkobiercą autora – XXX. W skład spadku wchodzi autorskie prawa majątkowe do utworów zmarłego autora”) oraz odpowiednie zobowiązania („Zapewniam, iż nie wiem o istnieniu jeszcze innych spadkobierców autora. W przypadku ujawnienia się innych spadkobierców, którzy wykażą fakt dziedziczenia odpowiednimi dokumentami, zobowiązuję się do zaspokojenia wszelkich ich roszczeń wynikających z zawarcia niniejszej umowy z YYY”).

### **g) Opodatkowanie dziedziczonych praw autorskich**

W poprzednim artykule z niniejszego cyklu wskazano na szczególne uregulowanie dotyczące preferencyjnej stawki 50% kosztów uzyskania przychodów z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich i artystów wykonawców z praw pokrewnych lub rozporządzania przez nich tymi prawami (art. 22 ust. 9 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób

---

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 408.

<sup>85</sup> Są to przepisy: art. 41–45, art. 47–49, art. 52–55, art. 57–59, art. 62–68 pr. aut., a art. 51 na podstawie odesłania z art. 101 pr. aut.

fizycznych<sup>86</sup>). Aktualizując poprzednią wypowiedź<sup>87</sup>, należy stwierdzić, iż ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 r.<sup>88</sup> w art. 116 ust. 7, aby ograniczyć problemy ze stosowaniem tej 50% stawki w odniesieniu do wynagrodzenia pracowników akademickich, przesądziła, iż: „wykonywanie obowiązków nauczyciela akademickiego stanowi działalność twórczą o indywidualnym charakterze, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1191 i 1293)”. Jest to nietypowe rozwiązanie – nie będę szczegółowo odnosić się tutaj do zastosowanej konstrukcji. Jest to, jak się wydaje, swoiste domniemanie twórczego charakteru rezultatów powstających w związku z wykonywaniem obowiązków nauczyciela akademickiego – wprowadzone na potrzeby przepisów ustawy o podatku dochodowym<sup>89</sup>. Służy ona osiągnięciu skutku, jakim jest ułatwienie stosowania wyżej wskazanej stawki kosztów do wynagrodzenia pracowników akademickich

<sup>86</sup> T.j. opub. w Dz. U. z 2018 r., poz. 1509. – pełne brzmienie przepisu: „z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich i artystów wykonawców z praw pokrewnych, w rozumieniu odrębnych przepisów, lub rozporządzania przez nich tymi prawami – w wysokości 50% uzyskanego przychodu, z zastrzeżeniem ust. 9a i 9b, z tym że koszty te oblicza się od przychodu pomniejszonego o potrącone przez płatnika w danym miesiącu składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz na ubezpieczenie chorobowe, o których mowa w art. 26 ust. 1 pkt 2 lit. b, których podstawę wymiaru stanowi ten przychód”. (...) „9a. W roku podatkowym łączne koszty uzyskania przychodów, o których mowa w ust. 9 pkt 1-3, nie mogą przekroczyć kwoty stanowiącej górną granicę pierwszego przedziału skali podatkowej, o której mowa w art. 27 ust. 1.”- „9b. Przepis ust. 9 pkt 3 stosuje się do przychodów uzyskiwanych z tytułu: 1) działalności twórczej w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, inżynierii budowlanej, urbanistyki, literatury, sztuk plastycznych, wzornictwa przemysłowego, muzyki, fotografii, twórczości audialnej i audiowizualnej, programów komputerowych, gier komputerowych, teatru, kostiumografii, scenografii, reżyserii, choreografii, lutnictwa artystycznego, sztuki ludowej oraz dziennikarstwa; 2) działalności artystycznej w dziedzinie sztuki aktorskiej, estradowej, tanecznej i cyrkowej oraz w dziedzinie dyrygentury, wokalistyki i instrumentalistyki; 3) produkcji audialnej i audiowizualnej; 4) działalności publicystycznej; 5) działalności muzealniczej w dziedzinie wystawienniczej, naukowej, popularyzatorskiej, edukacyjnej oraz wydawniczej; 6) działalności konserwatorskiej; 7) prawa zależnego, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1191 i 1293), do opracowania cudzego utworu w postaci tłumaczenia; 8) działalności badawczo-rozwojowej, naukowej, naukowo-dydaktycznej, badawczej, badawczo-dydaktycznej oraz prowadzonej w uczelni działalności dydaktycznej”.

<sup>87</sup> W związku z kolejną nowelizacją przepisu.

<sup>88</sup> Ustawa z dn. 20 lipca 2018 r., opubl. w Dz. U. z 2018 r., poz. 1668.

<sup>89</sup> Tak ten przepis powinien być, moim zdaniem, interpretowany – choć brak w jego treści takiego wyraźnego wskazania.

bez konieczności prowadzenia obszernej dokumentacji, indywidualnego comiesięcznego badania twórczego charakteru każdego wytworu intelektualnego nauczyciela akademickiego. Rozwiązanie to jest odpowiedzią na orzeczenia sądów administracyjnych, które kwestionowały stosowanie tej stawki do tylko procentowo wskazanego wynagrodzenia i nakładały obowiązek prowadzenia dokładnej dokumentacji (nawet obejmujących kilka lat wstecz) utworów nauczycieli akademickich, do których prawa autorskie nabywa pracodawca (uczelnia) i wypłacał z tego tytułu wynagrodzenie objęte preferencyjną stawką kosztów uzyskania przychodów. Obowiązek ten budził opór środowiska akademickiego, i stąd zaproponowano to nowe rozwiązanie. Umożliwi ono utrzymanie stosowania stawki uzyskiwania kosztów przychodu do procentowo wskazanej części wynagrodzenia pracownika akademickiego z mniejszym comiesięcznym obciążeniem dowodowym w zakresie wykazania twórczego charakteru rezultatów pracy pracownika akademickiego.

Natomiast ze względu na zakres tematyczny tego artykułu wyjaśnić należy inną jeszcze kwestię podatkową. Z uwagi na określenie w art. 22 ust. 9 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych podmiotu uprawnionego do stosowania tej stawki terminem „twórca”, nie ma podstaw do stosowania go do spadkobierców autora uzyskujących wynagrodzenie z tytułu korzystania z praw autorskich zmarłego autora (czy to w związku z zawieraniem odpłatnych umów licencyjnych, czy przenoszących te prawa).

Szczególne uregulowanie dotyczące spadkobierców praw autorskich zawiera ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn<sup>90</sup>. Zgodnie z jej art. 3 pkt 2 podatkowi nie podlega: nabycie w drodze spadku, zapisu windykacyjnego lub darowizny praw autorskich i praw pokrewnych, praw do projektów wynalazczych, znaków towarowych i wzorów zdobniczych oraz wierzytelności wynikających z nabycia tych praw.

Przepis potwierdza możliwość objęcia praw autorskich i pokrewnych zapisem windykacyjnym, co zresztą nie budziło wątpliwości. Natomiast przede wszystkim jego celem było zwolnienie z opodatkowania odziedziczonych (nabytych na podstawie zapisu windykacyjnego oraz darowizny) praw autorskich i pokrewnych (wszystkich), których wycena na potrzeby ustalenia tego podatku byłaby utrudniona<sup>91</sup>.

---

<sup>90</sup> T.j. opublikowany w Dz. U. z 2018 r., poz. 644.

<sup>91</sup> Brak bowiem łatwo dostępnych, obiektywnych kryteriów i stosunkowo prostych metod wyceny; często nietypowe czynniki, okoliczności decydują o popularności danego twórcy, jego twórczości a to m.in. przekłada się na wartość jego praw.



## **5. Podsumowanie**

Stosunkowo długi czas trwania (a) autorskich praw majątkowych i praw pokrewnych, będące konsekwencją postępu technicznego ogromne możliwości wykorzystywania (b) utworów (szczególnie w wersji cyfrowej) skutkujące potencjalnie uzyskiwaniem wymiernych korzyści (c) majątkowych, jak i tych niemajątkowych (związanych z zachowaniem spuścizny zmarłego twórcy dla kolejnych pokoleń), to główne czynniki powodujące, że prawa te są cennym składnikiem niejednego majątku spadkowego, nie tylko zmarłego autora (ale i jego dalszych spadkobierców). Znajomość specyfiki dysponowania prawami autorskimi i pokrewnymi na wypadek śmierci przez samego autora, jak i potem przez jego spadkobierców, ułatwia skuteczne ich wykonywanie. Dlatego w ramach tego opracowania starałam się wskazać aspekty praktyczne tytułowego zagadnienia.